

Sygn. akt: II AKa 55/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

|                |  |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Beata Basiura (spr.)                         |
| Sędziowie      | SSA Bożena Summer-Brason<br>SSA Wiesław Kosowski |
| Protokolant    | Agnieszka Przewoźnik                             |

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Częstochowa-Południe  
w Częstochowie Małgorzaty Ozimek

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2016 r. sprawy

**J. S. s. S. i J.**, ur. (...) w L.

oskarżonego z art. 197 § 1 i 3 pkt.1 i 2 kk w zw. z art. 200 § 1 kk i inne

na skutek apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 27 lutego 2014 roku

sygn. akt II K 105/12

1. zmienia zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego J. S. w ten sposób, że:

- w punkcie 4 w miejsce przepisu art. 91§2 kk, powołanego w podstawie wymiaru kary, przyjmuje przepis art. 91§1 kk,
- w miejsce rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 15 na mocy art. 41a§2 i §4 kk orzeka wobec J. S. za każdy z przypisanych mu czynów środek karny w postaci zakazu zbliżania się przez okres 15 (piętnastu) lat do pokrzywdzonych P. L., E. G. i D. K. z d. M. na odległość 100 (stu) metrów oraz na mocy art. 90§2 kk orzeka łączny wymiar środka karnego w postaci zakazu zbliżania się przez okres 15 (piętnastu) lat do pokrzywdzonych P. L., E. G. i D. K. z d. M. na odległość 100 (stu) metrów,

2. w pozostałej części odnośnie J. S. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. zasądza od oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 600 (sześćset) złotych.

Sygn. akt II AKa 55/15

# UZASADNIENIE

**J. S.** został oskarżony o to, że :

**I.** w lipcu 2011r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., przy użyciu przemocy polegającej na przytrzymywaniu za ręce i nogi, biciu po twarzy, szarpaniu, zasłanianiu ręką ust, zdjęciu ubrania w postaci piżamy oraz bielizny w postaci majtek i biustonosza oraz grożąc popełnieniem przestępstwa na jej szkodę, a następnie poprzez dotykanie i całowanie po piersiach i narządach rodnych, zmuszanie do wzięcia do ust członka i całowania po narządach rodnych K. A., doprowadził kilkakrotnie małoletnią P. L. lat 14 do obcowania płciowego dopochwowego i oralnego, przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio P. L., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzoną,

**tj. o przestępstwo z art.197§ 1 i 3 pkt.1 i 2 kk w zw. z art.200§ 1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk**

**II.** w połowie września 2011r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., grożąc P. L. popełnieniem na jej szkodę przestępstwa, zmusił ją do wejścia do samochodu osobowego marki B. koloru srebrnego, a następnie po przewiezieniu do domu przy ul. (...), przy użyciu przemocy polegającej na przytrzymywaniu za ręce i nogi, biciu po twarzy, szarpaniu, zasłanianiu ręką ust, zdjęciu ubrania w postaci spodni, bluzy i koszulki oraz bielizny w postaci majtek i biustonosza, a następnie poprzez dotykanie i całowanie po piersiach i narządach rodnych, zmuszanie do wzięcia do ust członka i całowania po narządach rodnych K. A. doprowadził kilkakrotnie małoletnią P. L. lat 14 do obcowania płciowego dopochwowego i oralnego, przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio P. L., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzoną,

**tj. o przestępstwo z art.197§ 1 i 3 pkt.1 i 2 kk w zw. z art.200§ 1 kk i art.191§ 1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk**

**III.** na przełomie listopada i grudnia 2010r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z W. S., przemocą polegającą na przytrzymywaniu za rękę i podstępem polegającym na wstrzyknięciu do żyły małoletnim D. M. lat 16 i E. G. lat 17, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego, substancji, która spowodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonych oraz grożąc E.G. rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poprzez ujawnienie filmu przedstawiającego jej akt płciowy, doprowadził D. M. oraz E. G. do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu stosunków płciowych dopochwowych oraz D. M. do obcowania płciowego oralnego z W. S. polegającego całowaniu narządów rodnych pokrzywdzonej, przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio D. M. i E. G., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzonymi,

**tj. o przestępstwo z art.197§1 i 3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk**

**IV.** w drugiej połowie marca 2011r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., podstępem polegającym na podaniu przez K. A. małoletnim D. M. lat 16 i E. G. lat 17 poprzez wstrzyknięcie do żyły, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego, substancji, która spowodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonych, przemocą polegającą na biciu po twarzy oraz grożąc E. G. rozgłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poprzez ujawnienie filmu przedstawiającego jej akt płciowy, doprowadził kilkakrotnie D. M. i E. G. do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu stosunków płciowych dopochwowych oraz stosunków oralnych polegających na całowaniu narządów płciowych pokrzywdzonych przez siebie i K. A. oraz na zmuszaniu pokrzywdzonych do stosunków oralnych polegających na całowaniu członka, narządów rodnych K. A. i wkładaniu wibratora do pochwy K. A. oraz wkładaniu sobie wzajemnie wibratora przez pokrzywdzone, przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio D. M. i E. G., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzonymi

**tj. o przestępstwo z art.197§1 i 3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk**

V. na przełomie września i października 2011r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., grożąc D. M. ogłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poprzez ujawnienie filmu przedstawiającego jej akt płciowy oraz przemocą polegającą na przytrzymywaniu i szarpaniu za szyję, doprowadził kilkakrotnie D. M. do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu stosunków płciowych dopochwowych, analnych i oralnych polegających na zmuszaniu do wzięcia członka do ust oraz stosunków oralnych polegających na całowaniu narządów rodnych pokrzywdzonej przez K. A. oraz na zmuszaniu pokrzywdzonej do stosunków oralnych polegających na całowaniu jej narządów rodnych przez J. S. i K. A., przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio D. M., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzoną,

***tj. o przestępstwo z art.197§ 1 i 3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk***

VI. w okresie od września 2010r. do listopada 2010r. w C., grożąc E.G. ogłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poprzez ujawnienie filmu przedstawiającego jej akt płciowy oraz podstępem polegającym na podawaniu, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego, substancji, która powodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonej oraz przemocą polegającą na biciu po twarzy, doprowadził ją kilkakrotnie do obcowania płciowego, przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio E. G., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzoną,

***tj. o przestępstwo z art.197§ 1 i 3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk***

VII. w drugiej połowie marca 2011r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z K. A., grożąc E. G. ogłoszeniem wiadomości uwłaczającej jej czci, poprzez ujawnienie filmu przedstawiającego jej akt płciowy oraz popełnieniem na jej szkodę oraz na szkodę jej najbliższych przestępstwa, podstępem polegającym na podawaniu, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego, substancji, która powodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonej oraz przemocą polegającą na biciu po twarzy i pośladkach oraz drewnianą łyżką po stopach, doprowadził ją kilkakrotnie do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu stosunków płciowych dopochwowych i oralnych polegających na całowaniu narządów rodnych pokrzywdzonej przez J. S. i K. A. oraz zmuszaniu pokrzywdzonej do stosunków oralnych polegających na całowaniu członka i narządów rodnych K. A., przy czym wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio E. G., na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzoną,

***tj. o przestępstwo z art.197§ 1 i 3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 k.k.***

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 105/12 Sąd Okręgowy w Częstochowie odnośnie J. S. orzekł w sposób następujący:

1. Uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tą zmianą, iż przyjął, że wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 197§3 pkt 1 i 2 kk i art.161§2kk w związku z art.11§2kk i za to z mocy art. 197§3 pkt 1i 2kk w związku z art. 11§3kk wymierzył mu karę 8 ( ośmiu ) lat pozbawienia wolności;
2. Uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku z tą zmianą, iż przyjął, że wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 197§3 pkt 1 i 2 kk i art.161§2kk, art.191§1kk w związku z art.11§2kk i za to z mocy art. 197§3 pkt 1i 2kk w związku z art. 11§3kk wymierzył mu karę 8 ( ośmiu ) lat pozbawienia wolności;
3. Uznał oskarżonego J. S. za winnego tego, że na przełomie listopada i grudnia 2010r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu z W. S., przemocą polegającą na przytrzymywaniu za rękę i podstępem polegającym na wstrzyknięciu do żyły małoletniej D. M. lat 16, w celu doprowadzenia do obcowania płciowego, substancji, która spowodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonej doprowadził D. M. do obcowania płciowego polegającego na odbywaniu stosunku płciowego dopochwowego oraz do obcowania płciowego oralnego z W. S. polegającego

na całowaniu narządów rodnych pokrzywdzonej, a także za winnego tego, że w tym samym miejscu i czasie odbywając stosunek płciowy dopochwowy z E. G. wiedząc, że jest dotknięty chorobą zakaźną w postaci przewlekłego zapalenia wątroby typu C, narażał bezpośrednio D. M. i E. G. na zarażenie tą chorobą, poprzez obcowanie płciowe z pokrzywdzonymi to jest przestępstwa z art.197§3 pkt.1 kk i art.161§ 2 kk przy zast. art.11§ 2 kk i za to z mocy art.197§3 pkt 1kk w związku z art. 11§3kk wymierzył mu karę 8(ośmiu) lat pozbawienia wolności ;

4. Uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie IV i VII części wstępnej wyroku przyjmując, że dopuścił się ich działając ciągiem przestępstw określonych w art. 91§1kk i za to z mocy art. 197§3kk pkt 1 kk w związku z art. 11§3kk i art. 91§2kk wymierzył mu karę 8 ( ośmiu) lat pozbawienia wolności ;

5. Uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku z tą zmianą , iż wyeliminował z opisu czynu stosowanie przemocy polegającej na biciu po twarzy E. G., przyjmując, że doprowadził ją w nieustalonej dacie w okresie od września 2010 roku do października 2010 roku do obcowania płciowego w postaci stosunku dopochwowego to jest przestępstwa z art. 197§3 pkt 1kk i art.161§2kk w związku z art. 11§2kk i za to z mocy art. 197§3kk pkt 1 kk w związku z art. 11§3kk wymierzył mu karę 5( pięciu ) lat pozbawienia wolności ;

6. Uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie V części wstępnej wyroku to jest przestępstwa z art. 197§3 pkt 1kk i art.161§2kk w związku z art. 11§2kk i za to z mocy art. 197§3kk pkt 1 kk w związku z art. 11§3kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności ;

7. Na podstawie art. 86§1 kk i art. 91§2kk połączył wymierzone w punktach 1,2,3,4,5 i 6 kary pozbawienia wolności i orzekł wobec oskarżonego J. S. karę łączną 12 (dwunastu ) lat pozbawienia wolności;

W punkcie 15 wyroku Sąd na podstawie art. 39 pkt 2b kk i art. 41a§2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych P. L., E. G. i D. M. przez okres lat 15( piętnastu) ;

Sąd zasądził koszty obrony z urzędu, a na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 6 Ustawy z dn. 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego J. S. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 600 (sześćset) złotych i obciążył go wydatkami postępowania w 1/3 części.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie sprostował omyłki w powyższym wyroku w ten sposób że w punkcie 5 w miejsce powołanego zarzutu z punktu V wpisał „z punktu VI”, a w punkcie 6 wyroku wpisał „punkt V” zamiast punktu VI.

Wyrok został zaskarżony apelacją prokuratora w całości na niekorzyść oskarżonego J. S. oraz apelacją obrońcy oskarżonego w całości.

Prokurator zarzucił:

- obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 91§ 2 kk poprzez jego błędne zastosowanie przy wymiarze kary oskarżonemu J. S. w pkt.4 sentencji wyroku, zamiast zastosowania prawidłowego przepisu z art.91 § 1 kk,

- obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 41a§ 2 kk poprzez jego niezastosowanie oraz nie orzeczenie środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych przy orzekaniu kar i środków karnych za poszczególne przestępstwa, a następnie łączne orzeczenie tego środka karnego co do poszczególnych skazanych,

- obrazę przepisu prawa materialnego, a to art.41a§4 kk poprzez jego niezastosowanie przy orzekaniu środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych i nie wskazanie przy orzekaniu tego środka karnego odległości od osób chronionych, którą skazani obowiązani są zachować.

Stawiając powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez poprawienie błędnej podstawy wymiaru kary wskazanej w pkt.4 sentencji wyroku i zastosowanie art.91 § 1 kk w miejsce art.91 § 2 kk oraz o zmianę

zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie środka karnego w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych za każdy z zarzucanych czynów na okres 15 lat oraz łącznie tego środka karnego na okres 15 lat wraz ze wskazaniem odległości 500 metrów od osób chronionych, którą skazani obowiązani są zachować;

Wyrok w całości zaskarżył też obrońca oskarżonego J. S., który zarzucił:

I. Błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na wynik postępowania, polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje ku temu podstaw.

II. Naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania, **a w szczególności przepisów:**

1) art. 424 § 1 Kodeksu postępowania karnego,

- poprzez sporządzenie niemal całego uzasadnienia wyroku poprzez zacytowanie protokołów przesłuchania świadków, oskarżonych i cytatów opinii biegłych, bez ich dogłębnej wzajemnej analizy, co czyni uzasadnienie nieczytelnym, a z powodu braku analizy wzajemnej przeprowadzonych dowodów również niezrozumiałe przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia;
- poprzez pominięcie w uzasadnieniu znaczenia dla oceny materiału dowodowego załączonej do akt opinii o pokrzywdzonej P. L. z akt Sądu Rejonowego w C. sygn. akt (...) k. 418 akt niniejszej sprawy;
- wyjaśnienia wszystkich rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych D. M. i E. G., wreszcie akceptacji P. L. otrzymywanego wynagrodzenia za wizyty w domu przy ul. (...);
- pominięcie wyjaśnienia z jakich przyczyn i na podstawie jakich dowodów Sąd I instancji uznał, że w pkt III, IV, VI, VII części wstępnej wyroku, że pokrzywdzone zostały doprowadzone do obcowania płciowego za pomocą podstępu;
- pominięcia analizy ustnej opinii uzupełniającej biegłej psycholog S., w której oświadczyła, że opinię psychologiczną sporządza się również na podstawie mowy ciała, która jest istotnym elementem prawidłowej analizy zachowania badanego, zaś w trakcie rozprawy biegła zajmowała miejsce z tyłu sali rozpraw i nie widziała zachowania zeznających pokrzywdzonych;
- nie wyjaśnieniu z jakiej przyczyny i w jakich okolicznościach pokrzywdzona E.G. miała zmierzać do uwolnienia od odpowiedzialności karnej bliskiego znajomego rodziców, konkubenta B. O. (str. 76 uzasadnienia wyroku);
- brak uzasadnienia prawnego uznania, iż czyny z pkt IV i VII wyroku stanowią czyn ciągły z przepisu art. 91 § 1 Kodeksu karnego;

2) art. 366 § 1 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 170 § 1 tegoż kodeksu, **poprzez nie wyjaśnienie istotnych okoliczności w sprawie, a w szczególności:**

- zaniechania wezwania na rozprawę biegłego sądowego A. M., który w roku 2011 (czasookres inkryminowanych czynów oskarżonemu - co wynika z prezentaty SR C. i nagłówka 1 strony opinii) w celu wyjaśnienia jej spostrzeżeń odnośnie P. L. i przyczyn dla których uznała ją za mało wiarygodną, że wizyty na ul. (...) były przymusowe, a sama pokrzywdzona wykonywała polecenia oskarżonego z chęci zysku, a nie ze strachu;
- zaniechania wyjaśnienia treści notatki urzędowej z dnia 12 grudnia 2011 roku, z której wynika, że policja posiada podejrzenia, iż E.G. była osobą, która między innymi namawiała P. L. do uprawiania prostytutki, zatem obcowania płciowego w zamian za korzyści majątkowe, a nie z powodu obaw gróźb oskarżonego;
- konfrontacji pokrzywdzonych E. G. i P. L., podczas gdy ich zeznania jednoznacznie różniły się co do przebiegu zdarzeń, zaś nie można istotnych różnic wyjaśnić wyłącznie chęcią umniejszenia swojej roli przez E. G. w trakcie

spotkań przy ul. (...), skoro ta pokrzywdzona dopiero na rozprawie, po raz pierwszy w sprawie zeznała, że D. M. lubiła zaraz po przyjeździe do domu przy ulicy (...) wypić alkohol w dużych ilościach, bez przymusu, a zatem okoliczności nie świadczą o tym, że znajdowała się tam wyłącznie z obawy o ewentualne zachowanie oskarżonego;

- przesłuchania zawnioskowanych świadków na okoliczności związane z inkryminowanymi zarzutami oraz sposobem życia pokrzywdzonych, w tym w szczególności E. G.;

3) art. 366 § 1 Kodeksu postępowania karnego poprzez odstąpienie od odtworzenia nagrań z rozpraw podczas których były przesłuchiwane pokrzywdzone biegłej S., w celu wydania przez biegłą opinii ustnej uzupełniającej wobec zarzutu obrońcy J. S., że biegła podczas składania ich zeznań, nie widziała ich twarzy i gestykulacji rąk;

4) art. 390 § 2 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 375 § 2 tegoż kodeksu, poprzez nie zrelacjonowanie z przebiegu wszystkich czynności dowodowych, na których zarządzono opuszczenie przez oskarżonych sali rozpraw;

5) art. 7 Kodeksu postępowania karnego poprzez odstąpienie od zasady swobodnej oceny dowodów i orzekanie w tym zakresie na zasadzie niedozwolonej dowolności, wyrażającej się zwłaszcza w niezgodnej z zasadami wiedzy, wskazaniami doświadczenia życiowego i rozumowania ocenie zeznań pokrzywdzonych uznając, że zostały doprowadzone do współżycia poprzez użycie podstępu oskarżonego, podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do uzasadnionego wniosku, iż pokrzywdzone przychodziły do domu w C. przy ul. (...) w wiadomym dla nich celu;

6) art. 413 § 1 pkt 4 i 5 Kodeksu postępowania karnego w zw. z § 2 pkt 2 tegoż kodeksu i przepisu:

- poprzez wyeliminowanie na podstawie pkt 5 sentencji wyroku treści opisu czynu przypisanego w pkt V części wstępnej wyroku i wyeliminowanie z niego pokrzywdzonej E. G., podczas gdy zarzut w pkt 5 nie zawierał teź pokrzywdzonej;

- poprzez przypisanie oskarżonemu w pkt 3 zaskarżonego wyroku winy za dwa czyny na podstawie jednej - wspólnej podstawy prawnej.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie do rozpoznania sprawy Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację obrońcy kurator pokrzywdzonej P. L. wniósł o oddalenie w całości apelacji obrońcy oskarżonego J. S. jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, gdyż nie zostały one pokryte w całości ani w części.

Oskarżony w piśmie sporządzonym osobiście, nazwanym apelacją (k.3891-3897), zawarł zarzuty naruszenia przez Sąd przepisów prawa procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść wyroku. Wskazał, że Sąd nie wyjaśnił szeregu sprzeczności występujących w zeznaniach osób pokrzywdzonych, że w sposób stronniczy ocenił zarówno zeznania tych świadków, jak i innych świadków przesłuchiwanym z urzędu. Podważył też opinię biegłej psycholog B. S. oraz zarzucił brak w sprawie opinii specjalistów z zakresu toksykologii i seksuologii. Podniósł, że pokrzywdzone nie potrafiły wskazać dokładnego czasu popełnienia poszczególnych czynów, przez co został pozbawiony możliwości przedstawienia alibi.

W znacznej części zarzuty oskarżonego pokrywają się z zarzutami sformułowanymi przez obrońcę, przeto Sąd Apelacyjny odniesie się do nich przy omawianiu apelacji obrońcy.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, natomiast zarzuty i wnioski zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego S. jako bezzasadne nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, że nie budzi zastrzeżeń przebieg postępowania dowodowego na rozprawie głównej, jak też przeprowadzona przez Sąd ocena wszystkich ujawnionych dowodów oraz poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego, odnosząc się do poszczególnych dowodów w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Czyniąc ustalenia faktyczne wskazał, na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Wbrew zarzutom apelacji pisemne uzasadnienie wyroku sporządzone zostało w zgodzie z przepisem art.424 k.p.k. W sposób pełny i obszerny przedstawia ono tok rozumowania Sądu, dając możliwość rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. Wielokrotnie w orzecznictwie wskazywano, że skoro uzasadnienie wyroku jest sporządzane po wydaniu orzeczenia, to uchybienia w jego redakcji lub braki w jego treści nie mogą mieć wprost wpływu na sam wyrok. Oznacza to, że sporządzenie uzasadnienia w sposób naruszający przepis art.424 k.p.k. nie może w sposób automatyczny skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, jeśli tylko umożliwia ono kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia i nie zawiera sprzeczności podważających jego trafność. Wskazane przez obrońcę braki uzasadnienia albo w ogóle nie miały miejsca albo też należą do kategorii tych, które nie miały przełożenia na prawidłowość ustaleń faktycznych oraz na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy. Obrońca nie dostrzegł tego, że Sąd Okręgowy nie tylko cytował treść wyjaśnień i zeznań świadków, ale również poszczególne dowody przeanalizował i wzajemnie ocenił. Wskazał którym dowodom i dlaczego daje wiarę, a którym wiary odmawia. Dostrzegł też Sąd pewne sprzeczności w poszczególnych relacjach, ale i one były podstawą oceny Sądu. Oczywistym jest, że nie każda sprzeczność, ale ta która ma zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności i dla czynienia ustaleń faktycznych, wymaga bliższego odniesienia. Podobnie też rzecz się ma z oceną poszczególnych dowodów. Nie jest tak, że Sąd obowiązany jest odnosić się do wszystkich dowodów, nawet tych które nie miały większego przełożenia na ustalenia faktyczne i ostateczne rozstrzygnięcie. Odnosząc się do tego zarzutu, należy nadto wskazać, że w toku postępowania odwoławczego doszło do nowelizacji przepisów kodeksu postępowania karnego i zgodnie z art.455a k.p.k., obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art.424.

Treść apelacji wskazuje, że podniesione przez obrońcę braki czy uchybienia odnoszące się do pisemnego uzasadnienia ściśle łączą się z pozostałymi zarzutami naruszenia przepisów prawa procesowego. Dlatego też zasadnym jest łączne odniesienie się do nich.

Na wstępie należy przypomnieć, że zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego może być skuteczny tylko wówczas, jeżeli rzeczywiście doszło do takiej obrazy przepisów, a nadto, jeśli obraza taka mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie występuje.

Kontrola odwoławcza nie wykazała, by Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego. Stwierdzić należy, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie bardzo starannie i wnikliwie, bacząc, by zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy, również te, które sprzyjały popełnieniu przestępstwa. Sąd weryfikował zarówno tezy oskarżenia, jak i linię obrony oskarżonego, a rozpoznając formułowane przez strony wnioski dowodowe czynił to w zgodzie z art.170§1 k.p.k. Nie można zatem zgodzić się z zarzutem naruszenia przepisu art.366§1 k.p.k. w zw. z art.170§1 k.p.k.

Sąd Okręgowy poddał szczegółowej analizie wszystkie zebrane i ujawnione w toku rozprawy dowody, uwzględnił wszystkie okoliczności, zarówno te przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a przeprowadzona ocena dowodów nie przekracza granic określonych w przepisie art.7 k.p.k. W pisemnym uzasadnieniu Sąd Okręgowy w sposób pełny i przekonujący wskazał, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, a którym i w jakiej części wiary tej odmówił. Wnioski wyprowadzone z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie uchybiają ani regułom logicznego rozumowania ani wskazaniom wiedzy czy też zasadom doświadczenia życiowego. Poczynione w oparciu o tą ocenę ustalenia faktyczne należy uznać za poprawne, pozbawione błędów mających wpływ na treść orzeczenia. Przypomnieć w tym miejscu należy utrwalony zarówno w doktrynie, jak i judykaturze pogląd, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiadała prawidłowości logicznego rozumowania, nadto gdyby Sąd pominął istotne w sprawie dowody

lub oparł się na dowodach na rozprawie nie ujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, wewnętrznie sprzeczne lub sprzeczne z regułami logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dopuszczeniu się przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Wywody obrońcy zawarte w pisemnej apelacji, jak też te zawarte w piśmie oskarżonego, stanowią jedynie polemikę z prawidłowo dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów i poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Polemika ta nie zawiera żadnych rzeczowych argumentów, które w sposób skuteczny mogłyby podważyć oceny i ustalenia Sądu, a oparta jest jedynie na okolicznościach powołanych w sposób wybiórczy i jednostronny. Ustalony przez Sąd stan faktyczny znajduje pełne oparcie w ujawnionym na rozprawie i prawidłowo ocenionym materiale dowodowym. W pisemnym uzasadnieniu Sąd wskazał powody, dla których uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Ocena i ustalenia Sądu zasługują na pełną akceptację. Faktem jest, że podstawą ustaleń stały się przede wszystkim zeznania trzech małoletnich pokrzywdzonych. To ich zeznania były podstawą zarzutów i ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego, stąd apelacja zmierza przede wszystkim do podważenia treści tych zeznań i przedstawienia pokrzywdzonych w innym świetle niż to uczynił Sąd Okręgowy na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego. Sąd trafnie wskazał, że zeznania pokrzywdzonych stanowią pełnowartościowe dowody, wsparte zostały zeznaniami innych osób, opiniami psychologicznymi i seksuologicznymi, łącznie z nimi zeznania te dały pełny obraz przestępczych zachowań oskarżonego, jego sposobu działania, stosunku do pokrzywdzonych, okoliczności zdarzeń.

Stwierdzić należy, że pokrzywdzone były kilkakrotnie słuchane w obecności psychologa w toku postępowania przygotowawczego i sądowego. Ich relacje wsparte były zeznaniami innych osób i sporządzonymi w sprawie opiniami, nie tylko psychologicznymi. Ich zeznania zostały bardzo wnikliwie ocenione, a wszelkie próby ich zdyskredytowania nie zasługują na aprobatę.

Sąd Okręgowy dostrzegł pewne sprzeczności między zeznaniami pokrzywdzonych, niemniej nie uchylił się od ich oceny, trafnie wskazując, że nie mogą one wpłynąć na odmienną oceną wiarygodności zeznań tych świadków (str.76 uzasadnienia). Skarżący zarzucając Sądowi, iż ten nie przeprowadził konfrontacji między E. G. a P. L., zupełnie przeoczył to, że zgodnie z art.172 k.p.k. przeprowadzenie konfrontacji jest prawem, a nie obowiązkiem Sądu rozpoznającego sprawę. Przeprowadzenie lub nieprzeprowadzenie konfrontacji pozostawione jest ocenie organu procesowego co do celowości tej czynności w konkretnej sprawie. Art.172 k.p.k. nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków w każdym wypadku sprzeczności, lecz tylko w sytuacji, gdy może to przyczynić się do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Wskazać należy, że małoletnie pokrzywdzone P. L., D. M. i E.G. słuchane były kilkakrotnie w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, każdorazowo w obecności biegłego psychologa, co m.in. spowodowało, że Sąd I instancji nie uznał za celowe przeprowadzenia konfrontacji między nimi. Poza tym sprzeczności, na które wskazuje obrońca i oskarżony, zostały dostrzeżone i ocenione przez Sąd, nie były one tego rodzaju, by wymagały wyjaśnienia w drodze konfrontacji. Wydaje się, biorąc pod uwagę treść całej apelacji, że w rzeczywistości skarżącemu chodziło o sprzeczności między zeznaniami E. G. i D. M. (a nie P. L.), niemniej omyłka ta nie ma znaczenia dla uznania zarzutu za bezzasadny.

Nie znajduje też uzasadnienia zarzut zmierzający de facto do podważenia ustnej opinii biegłej psycholog B. S. z uwagi na odstąpienie od odtworzenia biegłej nagrań z rozpraw, na których były przesłuchiwane pokrzywdzone. Faktem jest, że z uwagi na usytuowanie biegłej na sali sądowej, mogła - jak sama wskazała - nie widzieć gestykulacji i mimiki pokrzywdzonych. Biegła B. S. stwierdziła jednak, że dla wydania ustnej opinii nie ma potrzeby odtwarzania nagrania z przesłuchania pokrzywdzonych. Treść opinii ustnej dowodzi, że biegła była w stanie ocenić predyspozycje małoletnich świadków do spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń. Biegła obecna była też podczas przesłuchania świadków w toku postępowania przygotowawczego, przeprowadzała ich badania psychologiczne, zetknęła się z nimi bezpośrednio, a na rozprawie swoje opinie pisemne w pełni podtrzymała. Wskazała, że na sali sądowej nie wydarzyło się nic, co doprowadziłoby ją do zmiany wniosków zawartych w opiniach pisemnych. Treść ustnej opinii złożonej na rozprawie dowodzi, że biegła nie była całkowicie pozbawiona kontaktu i możliwości obserwacji osoby przesłuchiwanej



na rozprawie. W dużej części treść opinii została zacytowana przez Sąd Okręgowy, zatem ponowne odnoszenie się do niej należy uznać za zbędne. Podkreślić jednak trzeba za Sądem Okręgowym, że sporządzone w sprawie opinie sądowo-psychologiczne są pełne, rzeczowe, fachowe, a zawarte w nich wnioski nie nasuwają zastrzeżeń. Odnoszą się one nie tylko do oceny zeznań z punktu widzenia psychologicznych kryteriów wiarygodności, ale również w sposób obszerny wskazują na osobowość pokrzywdzonych, ich sylwetki, środowisko, z jakiego się wywodzą, postawę i stosunek wobec oskarżonych. Próby zdyskredytowania tych opinii przez obrońcę i oskarżonego są zupełnie niezrozumiałe, gdyż ani w toku postępowania, ani w apelacji obrońca nie wskazał na okoliczności wymienione w przepisie art.201 k.p.k. Nie jest wystarczającym argumentem podważającym opinię biegłej B. S. to, że wcześniej w innej sprawie prowadzonej przeciwko oskarżonemu, również sporządzała opinię psychologiczną. Twierdzenie oskarżonego, że jej obecna opinia stanowi „zemstę za porażkę” w sprawie, w której został on uniewinniony, dowodzi braku znajomości rzeczywistej roli biegłego psychologa w procesie karnym. Z całą stanowczością należy podkreślić, że opinia biegłej B. S. w przedmiotowej sprawie została trafnie oceniona przez Sąd meriti jako rzetelna, kompetentna i w pełni obiektywna.

Nie można też zgodzić się z obrońcą i oskarżonym w zakresie, w jakim kwestionują oni zaniechanie wezwania na rozprawę biegłej sądowej A. M.. Wniosek dowodowy w tym zakresie był przedmiotem rozpoznania i nie sposób twierdzić, by Sąd naruszył przepis art.170§1 k.p.k. Biegła psycholog A. M. sporządzała opinię o P. L. na potrzeby innego postępowania o sygn. (...) celem rozważenia jakie kroki wychowawcze podjąć wobec małoletniej m.in. w związku z ujawnionymi zachowaniami związanymi z przedmiotową sprawą. Dlatego też biegła dokonywała oceny postawy nie tylko pokrzywdzonej, ale także jej matki w kontekście wydolności wychowawczej. Stwierdzić należy, że okoliczności o jakich mowa w pisemnej opinii na k.418-424, w dużej mierze zostały potwierdzone w przedmiotowym postępowaniu, a ostateczna ocena zachowań i postawy P. L., jej stosunku do spotkań z oskarżonym, i tak należy do oceny Sądu meriti przy uwzględnieniu zdarzeń objętych zarzutami. To w przedmiotowej sprawie pokrzywdzona była słuchana w obecności biegłego psychologa i to te zeznania oraz opinia tego biegłego stanowią zasadniczy dowód w sprawie. Okoliczności, które wskazuje obrońca, nie były obce Sądowi, zresztą w sposób rozbudowany zostały ocenione i przedstawione w opinii biegłej B. S., wnioski tej opinii wcale nie są rozbieżne z okolicznościami podnoszonymi w opinii A. M.. Sąd zatem zasadnie oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka A. M.. Dodać należy, że opinia tej biegłej została załączona do akt (k.418-424), znana była Sądowi, który częściowo uwzględnił jej treść, na co wskazuje pisemne uzasadnienie (strona 14-15).

Za niezasadny należy też uznać zarzut zaniechania wyjaśnienia treści notatki urzędowej z dnia 12 grudnia 2011 roku k. 292. Przypomnieć trzeba, że w związku z treścią tej notatki został przesłuchany w charakterze świadka jej autor – funkcjonariusz policji D. R., który potwierdził, że w wyniku pracy operacyjnej wszedł w posiadanie informacji zawartych w notatce, a mianowicie, że dziewczyną, która nakłaniała do uprawiania prostytucji m.in. P. L. miała być E.G.. Jak wynika z oświadczeń tegoż świadka, jak i prokuratora, w przedmiocie tym nie podejmowano żadnych czynności. W związku z tym słusznie oddalono wniosek dowodowy obrońcy o przeprowadzenie dowodu z informacji KMP w C. dotyczących treści tej notatki.

Wniosek ten, jak i inne wnioski sformułowane przez obrońcę na rozprawie, a obecnie stanowiące przedmiot zarzutów, zmierzały w dużym stopniu do wykazania, że pokrzywdzone prowadziły rozwiązły tryb życia, że do spotkań i stosunków cielesnych z oskarżonym dochodziło z ich własnej woli, bez przymusu, w zamian za korzyści majątkowe, a nie z powodu obaw. Postępowanie dowiodło, że były to jedynie nieudolne próby podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonych. Przykładem są chociażby zeznania świadka A. G., który odwołał wcześniejsze zeznania oczerniające E. G.. Przyznał, że o przedstawienie tej pokrzywdzonej w złym świetle prosił go oskarżony J. S.. Kurator małoletniej P. L. potwierdził z kolei, że obrońca J. S. zaproponował zadośćuczynienie dla pokrzywdzonej w kwocie 100 tys. złotych.

Nie sposób odnieść się też bliżej do zarzutu nieprzesłuchania świadków na okoliczności związane z inkryminowanymi zarzutami oraz sposobem życia pokrzywdzonych, w szczególności E. G.. Jest on na tyle ogólny, że nawet nie wiadomo, jakich świadków autor apelacji miał na uwadze. Domyślać się należy, że skarżący miał na myśli świadków, co do których wniosek dowodowy został oddalony. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd meriti naruszył w tym zakresie przepis art.170§1 k.p.k. Nawet gdyby świadkowie ci potwierdzili wersję lansowaną przez obrońcę i oskarżonego, to i tak nie miałyby to przełożenia na odmienną ocenę zachowania oskarżonego i postawy pokrzywdzonych w konkretnych

sytuacjach objętych zarzutami. Przecież i dziewczyna lekkich obyczajów, również prostytutka, może być przedmiotem gwałtu. Podobnie i wcześniejsze zażywanie narkotyków przez osobę pokrzywdzoną, nie może w sposób automatyczny przesądzać o tym, że w każdym wypadku spotkania z oskarżonym substancje odurzające pokrzywdzone zażywały z własnej inicjatywy i z własnej woli.

Nie można zgodzić się z obrońcą insynuującym, iż do stosunków między oskarżonym a pokrzywdzonymi dochodziło z ich inicjatywy, za ich zgodą, a ze strony oskarżonego nie były stosowane żadne środki przewidziane w art.197§1 k.k. Takie twierdzenie jest zupełnie dowolne i nie uwzględnia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz całościowej oceny postawy oskarżonego z jednej strony, pokrzywdzonych z drugiej. Opinia biegłej psycholog B. S. potwierdziła, iż oskarżeni (obecnie już częściowo skazani) wybierali dziewczyny odrzucone, spragnione miłości i bliskości, z biednych rodzin, z problemami osobowościowymi i niskimi zasobami intelektualnymi. Były to osoby niezamożne, stąd obdarowywanie ich różnego rodzaju przedmiotami oraz wręczanie gotówki było sposobem na zbliżenie się do nich i wpływanie na ich wizyty w mieszkaniu przy ulicy (...). Stwarzano pozory opiekuńczości, zatrudnienia itd. Dziewczyny były wciągane w relacje seksualne poprzez stopniowe przełamywanie w nich poczucia wstydu, potem stosowano przemoc, groźby użycia przemocy, groźby ujawnienia zdjęć i filmów z ich udziałem, podstęp, szantaż. W ten sposób oskarżony uzależniał je od siebie, co w istocie prowadziło do zniewolenia i postępowania wbrew własnej woli. Pokrzywdzone wyraźnie bały się oskarżonego, ale w kontaktach z nim i pozostałymi oskarżonymi były bezsilne, ich wyrafinowane sposoby, ale też spowodowana nimi nadzieja pokrzywdzonych, że tym razem przebieg spotkania będzie wyglądał inaczej, powodowały, że każda z nich po raz kolejny pojawiała się w mieszkaniu wynajmowanym przez oskarżonego. Choć w przypadku poszczególnych pokrzywdzonych okoliczności spotkań, nawiązania kontaktu, różniły się, to każdorazowo inicjatywa spotkań w mieszkaniu przy ulicy (...) wychodziła od J. S. lub K. A., którzy stosowali wobec małoletnich różne środki perswazji, z szantażem włącznie. Takim środkiem było też wręczanie im korzyści majątkowych, ale i to nie oznacza, że z tej przyczyny dobrowolnie poddawały się stosunkom cielesnym z oskarżonymi. Przecież w przypadku P. L., zgodnie z umową z jej matką, wizyty małoletniej miały być związane ze sprzątaniem i opieką nad dzieckiem K. A. (które notabene było cały czas pod opieką jej matki), stąd miała się wykazać przed matką zarobionymi pieniędzmi. Obrońca jak i oskarżony w sposób wybiórczy podnoszą okoliczności, które nie mogą podważyć zeznań pokrzywdzonych. Te ostatnie wbrew ich sugestiom są konsekwentne, rzeczowe, a pewne niedomówienia, czy też przemilczenia wynikają z cech osobowości świadków, pewnych deficytów, ale też z charakteru zdarzeń, poczucia wstydu i winy. W sposób bardzo obszerny i fachowy zwróciła uwagę na powyższe biegła psycholog. Wskazała też odrębnie odnośnie każdej pokrzywdzonej na okoliczności, które niewątpliwie mogą być uzasadnieniem dla ich nie zawsze zrozumiałej postawy. Nie sposób w tym miejscu po raz kolejny cytować wywody i wnioski zawarte w pisemnych i ustnych opiniach biegłej, ale ich treść jest niezwykle istotna dla prawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonych, jak też próby podważenia przez skarżących ustaleń Sądu.

Niezrozumiały jest zarzut oskarżonego o braku opinii biegłego z zakresu toksykologii sądowej, jak też opinii seksuologicznej. Te znajdują się odpowiednio na k. 900-902 i na k.1018-1021 i były przedmiotem oceny Sądu.

Nie ma racji obrońca twierdząc, że nie można mówić w przedmiotowej sprawie o podstępie jako sposobie działania oskarżonego. Opisy przypisanych czynów wskazują, że nie w każdym wypadku podstęp stanowił znamię przestępczego zachowania J. S.. Jedynie czyny przypisane oskarżonemu w punktach 3, 4 i 5 wyroku obok innych sposobów działania wskazują na podstęp polegający na wstrzyknięciu do żyły pokrzywdzonej substancji, która spowodowała ograniczenie świadomości i wyłączenie woli pokrzywdzonej. Już zatem z samego opisu czynu wynika na czym polegało podstępne działanie oskarżonych oraz to, że miało ono na celu doprowadzenie w ten sposób do obcowania płciowego. Obrońca dokonując wykładni pojęcia podstęp, przeoczył to, że przedstawiciele doktryny i judykatury są zgodni co do tego, że podstęp to również stosowanie metod lub środków, które eliminują opór lub wyłączają świadome wyrażanie przez nią decyzji woli. Taki charakter ma m.in. podstępne odurzenie narkotykami lub innymi substancjami ograniczającymi lub znoszącymi możliwości decyzyjne ofiary. Ustalenie Sądu w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, a o wnikliwej ocenie świadczy chociażby wyeliminowanie z opisu czynu w punkcie 3 użycia podstępu wobec E. G., z przyczyn o jakich mowa w uzasadnieniu na stronie 105. W pozostałych wypadkach nie sposób twierdzić, że w tych konkretnych sytuacjach, pokrzywdzone z własnej woli tylko dla poprawienia nastroju wstrzykiwały sobie dożylnie opisaną przez nie

substancję. Postawę pokrzywdzonych w tym zakresie należy oceniać przez pryzmat całokształtu okoliczności, które opisują i z uwzględnieniem kontekstu sytuacyjnego. Nie jest tak jak twierdzi obrońca, że pokrzywdzone przychodziły do domu przy ulicy (...) w „wiadomym dla nich celu”. Celem tym na pewno nie było odbywanie stosunków cielesnych z oskarżonymi. Przecież wszystkie pokrzywdzone najpierw pod pretekstem sprzątania, opieki nad dzieckiem, a później pod wpływem szantażu, nacisków i różnych zabiegów oskarżonych, udawały się z wizytą na ulicę (...). Tam też poddawały się poleceniom J. S. lub współdziałającej z nim K. A.. Nawet jeśli poszczególne czynności wykonywały same np. kąpiel, przebieranie się w szlafrok lub inną bieliznę, to działały w ten sposób w szczególnych warunkach, nie potrafiąc przeciwstawić się oskarżonym. Sposób zachowania pokrzywdzonych, nawet wcześniejsze spożywanie narkotyków przez E. G., nie może prowadzić do wniosku jakoby godziły się one na stosunki seksualne w zamian za korzyści majątkowe, o czym była już mowa wyżej.

W związku z zarzutem naruszenia przepisu art.390§2 k.p.k. w zw. z art.375§2 k.p.k. stwierdzić należy, że protokoły rozpraw wskazują, iż każdorazowo w przypadku przesłuchania pokrzywdzonych pod nieobecność oskarżonego, przewodnicząca składu orzekającego na podstawie powołanych przepisów informowała o przebiegu rozprawy pod jego nieobecność, umożliwiając składanie wyjaśnień. Na powyższe wskazują stosowne zapisy na k. 2208 (po przesłuchaniu P. L.), k.2365 (po przesłuchaniu E. G.) i k.2748 (po przesłuchaniu D. K. z d. M.). Wprawdzie w przypadku E. G. z przyczyn wskazanych w protokole, czynność ta nastąpiła na kolejnym możliwym terminie rozprawy, niemniej oskarżony został o takiej sytuacji poinformowany i nie oponował przeciwko temu (k.2228, 2365). Nie można twierdzić, by w ten sposób zostało ograniczone prawo oskarżonego do obrony. Dodać należy, że na każdej z rozpraw podczas nieobecności oskarżonego obecny był jego obrońca. Stawiany zarzut nie został bliżej sprecyzowany, a ogólnie sformułowane twierdzenie, że Sąd pominął zrelacjonowanie wszystkich przesłuchań pokrzywdzonych, nie znajduje odzwierciedlenia w aktach sprawy.

Myli się obrońca twierząc, że Sąd w przypadku czynów zarzuconych w punkcie IV i VII przyjął koncepcję czynu ciągłego. Przecież zarówno z sentencji wyroku, jak i z pisemnego uzasadnienia wynika wyraźnie, że Sąd powołał w tym zakresie przepis art.91§1 k.k. stanowiący o ciągu przestępstw. Wbrew zarzutom obrońcy, Sąd wskazał na przesłanki uzasadniające przyjęcie tej konstrukcji to jest popełnienie przestępstw w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, wynika to z treści pisemnego uzasadnienia na stronie 105. Dodać należy tylko, że zastosowanie przepisu art.91§1 k.k. jest korzystne dla oskarżonego, gdyż konsekwencją jest orzeczenie jednej kary za dwa lub więcej przestępstw.

Nie jest również trafny zarzut naruszenia przez Sąd przepisu art.413§1 pkt. 4 i 5 w zw. z §2 pkt.2 k.k. Faktem jest, że w punkcie 5 i 6 sentencji Sąd błędnie powołał stosowną numerację zarzutów do których się odnosił, niemniej co umknęło skarżącemu, omyłka ta była przedmiotem sprostowania. Postanowienie w tym przedmiocie zostało wydane przez Sąd Okręgowy w dniu 17 czerwca 2014 roku (k.3820), a jego odpis doręczono oskarżonemu J. S. i jego obrońcy (k.3828 i k.3842). Jeśli uwzględni się sprostowanie, to oczywistym jest, że punkt 5 sentencji odnosi się do punktu VI zarzutów, w którym zarzucono popełnienie przestępstwa na szkodę E. G.. Sąd nie wyeliminował osoby pokrzywdzonej z opisu czynu, a jedynie jeden ze sposobów działania wobec niej, a mianowicie przemoc, sprecyzował też czas popełnienia czynu. Odnośnie czynu przypisanego w punkcie 3, Sąd w ślad za treścią zarzutu przyjął, iż mimo, że występują dwie osoby pokrzywdzone, to in concreto można mówić w przypadku tego zachowania o jednym zdarzeniu i o jednym czynie. Wbrew twierdzeniom obrońcy opis czynu jest czytelny, a jego kwalifikacja prawna ma swoje uzasadnienie w przepisie art.11§1 i 2 k.k.

Kontrola odwoławcza nie wykazała, by orzeczone wobec oskarżonego S. kary jednostkowe pozbawienia wolności nosiły cechy rażącej niewspółmierności. Uwzględniają one wysoki stopień winy i wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, a nadto całokształt okoliczności istotnych dla wymiaru kary. Sąd trafnie wskazał, że w przypadku J. S. nie sposób dopatrzeć się okoliczności łagodzących. Kara łączna również nie może uchodzić za nadmiernie surową, zwłaszcza jeśli zważy się wielość osób pokrzywdzonych, rozciągnięte w czasie działania przestępcze, podjęte wkrótce po opuszczeniu jednostki penitencjarnej.

Trafne okazały się zarzuty obrazy prawa materialnego zawarte w apelacji prokuratora. Słusznie skarżący wskazał, iż podstawę prawną wymierzenia jednej kary za przestępstwa popełnione w warunkach ciągu przestępstw stanowi przepis art.91§1 k.k., a nie art.91§2k.k. Zatem w zakresie tym w punkcie 4 wyroku należało dokonać stosownej korekty.

Zmiany wymagało też rozstrzygnięcie o środku karnym zawarte w punkcie 15 wyroku. Ma rację prokurator, że środek karny zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych winien być orzeczony za każde z przypisanych przestępstw, a następnie musi być określony łączny wymiar tego środka, nadto zgodnie z art.41a§4 k.k. powinna być określona odległość od osób chronionych, którą oskarżony powinien zachować. Sąd Apelacyjny orzekł zatem za każdy z przypisanych czynów środek karny w postaci zakazu zbliżania się przez okres 15 lat do pokrzywdzonych, a na mocy art.90§2 k.k. orzekł ten środek karny łącznie za wszystkie przypisane mu przestępstwa na okres 15 lat. Sąd Apelacyjny określił też odległość na 100 metrów, uznając, że zagwarantuje ona w pełni ochronę pokrzywdzonym i tym samym środek karny spełni swoją rolę.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny dokonał częściowej zmiany zaskarżonego wyroku, utrzymując go w mocy w pozostałej części. Na podstawie art.636§1 k.p.k. i art. 8 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.